

JERZY WILKIN¹

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

ORCID: 0000-0003-3906-6296

doi: 10.53098/978-83-89900-71-5_25

O potrzebie i zasadach tworzenia wizji rozwoju polskiej wsi²

Wiedza i wyobraźnia

Większość osób, do których zwróciliśmy się z prośbą o wypowiedź na temat wizji polskiej wsi, to naukowcy. Zachęcając do prezentacji poglądów na ten temat, apelowaliśmy, aby przy tworzeniu wizji wykorzystać zarówno wiedzę, jak i wyobraźnię, żeby ocenę tego, co jest i będzie, połączyć z próbą sformułowania poglądu na temat tego, jak być powinno. Zauważyliśmy, że zwłaszcza naukowcom trudno jest oderwać się od takiego formułowania opinii, które oparte jest przede wszystkim na tym, co zostało zbadane i jaki jest obecny stan rzeczy w analizowanej dziedzinie. W wielu tych wypowiedziach mało jest elementów wizji, a więcej prognozy lub analizy uwarunkowań, które mogą kształtować przyszłość polskiej wsi. Mieliliśmy wrażenie, że naukowcy niechętnie lub przynajmniej nieśmiało odwołują się do sfery wyobraźni, traktując poruszanie się w tej sferze jako coś, co dla naukowca jest wręcz wstydlive. A przecież wyobraźnia jest ważna nie tylko w konstruowaniu wieloletnich planów i strategii, ale też w rozwoju nauki. Co o znaczeniu wyobraźni mówią sami naukowcy? Jan Szczepański stwierdza: „W nauce wyobraźnia jest strażą przednią torującą drogi, odkrywającą nowe tereny, które dopiero potem, gdy zostaną rozpoznane, zostaną opanowane siecią pojęć, twierdzeń, teorii. [...] Oto chcę coś zrobić, co wydaje mi się ważne. Przygotowanie jest przede wszystkim uruchomieniem wyobraźni: czy cel jest dobrze sformułowany, czy potrafię przewidzieć przebieg realizacji, czy potrafię wyobrazić sobie reakcje otoczenia, wyobrazić możliwe skutki dla samej sprawy, dla ludzi uwikłanych, dla mnie – słowem w aktach wyobraźni uruchamiam całą dotychczasową wiedzę racjonalną, wszystkie moje intuicyjne wyczucia, wszystkie możliwości empatii w stany emocjonalne innych ludzi, uogólnienia moich praktycznych doświadczeń. Tak więc

¹ Zm. 10 stycznia 2023 r.

² Przedruk za: J. Wilkin, *O potrzebie i zasadach tworzenia wizji rozwoju polskiej wsi*, [w:] tenże (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa 2005, s. 9–14. Zachowano rozwiązanie oryginału (przyp. red.).

w wyobraźni jak w soczewce koncentrują się moje zdolności, wiedza, przenikliwość i wszystko z mojego świata wewnętrznego, czego nie umiem nazwać”³. Z kolei autor książki *Wyobraźnia organizacyjna* Gareth Morgan przytacza na początku swoich rozważań następujące opinie: „Witajcie w świecie, w którym wyobraźnia jest źródłem wartości w gospodarce (Tom Peters) oraz Wyobraźnia jest o wiele ważniejsza niż wiedza. [...] Stawianie nowych pytań, ukazywanie nowych możliwości, rozpatrywanie starych problemów z nowego punktu widzenia wymaga twórczej wyobraźni i oznacza prawdziwy postęp w nauce (Albert Einstein)”⁴.

Konstruowanie wizji wsi polskiej za 20–25 lat potraktować więc możemy jako bardzo pozytywne połączenie wykorzystania wiedzy i wyobraźni.

O potrzebie wizji przyszłości kraju

Z istoty podmiotowości człowieka wynika jego prawo do podejmowania decyzji, które czynią jego życie lepszym, pełniejszym i bogatszym. Podmiotowość jest ściśle powiązana z niezależnością, godnością i aktywnością człowieka. Człowiek jako podmiot rozwoju chce kształtować swoje otoczenie i chce kształtować swoją przyszłość. Ludzie mają na ogół wyobrażenie tego, co jest dla nich stanem pożądanym, mają więc wizję przyszłości bliższej i dalszej. Część tych pragnień i wyobrażeń mogą zrealizować sami, ale znaczna ich część ma szanse realizacji tylko poprzez działania zbiorowe, organizowane na różnych szczeblach funkcjonowania społeczeństwa, poczynając od rodziny, małych grup społecznych, społeczności lokalnych, na szczeblu regionalnym, krajowym i unijnym kończąc. Podmiotowość człowieka jako jednostki musi być połączona z podmiotowością grup i organizacji, kształtowaną zgodnie z zasadą subsydiarności. Istotą demokratycznego państwa jest to, że jednostki „delegują” część swoich podmiotowych uprawnień na wyższe szczeble organizacji państwa w celu wzmocnienia skuteczności i efektywności działań sprzyjających rozwojowi społeczno-gospodarczemu⁵. Atrybutem podmiotowości jest potrzeba i możliwość kształtowania przyszłości. Jednostka czy społeczność, która odrzuca ten atrybut, staje się tylko przedmiotem historii.

Nadzieja – utopia – wizja – plan

Tworząc wizje „lepszego świata”, nieuchronnie obracamy się w kręgu utopii. Kategoria utopii budzi, zwłaszcza wśród naukowców, nie najlepsze skojarzenia i oceny. Nie należy jej jednak lekceważyć. Spełnia ona w życiu społeczeństwa i poszczególnych jednostek niekiedy bardzo ważną rolę. Punktem wyjścia do formułowania utopii może być nadzieja. Brak nadziei jest nieszczęściem człowieka. Tak pisał o tym J. Tischner: „nasz współczesny człowiek wkroczył

³ J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, Czytelnik, Warszawa 1978, s. 113–115.

⁴ G. Morgan, *Wyobraźnia organizacyjna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 5.

⁵ K.J. Arrow, jeden z najwybitniejszych współczesnych ekonomistów, tak uzasadnia potrzebę działań zbiorowych: „Dlaczego zespołowe działanie? Dlaczego potrzebne jest społeczeństwo, a przynajmniej dlaczego trzeba, aby odgrywało ono znaczące role ekonomiczne? Z punktu widzenia ekonomisty jest tak dlatego, że działanie zespołowe może zwiększyć obszar racjonalności indywidualnej. Działanie zespołowe jest środkiem władzy, środkiem, za pomocą którego jednostki mogą pełniej urzeczywistnić swoje indywidualne wartości” (K.J. Arrow, *Granice organizacji*, PWN, Warszawa 1985, s. 9).

w okres głębokiego kryzysu swej nadziei. Kryzys nadziei jest kryzysem podstaw. Kiedyś ludzie zabijali się w imię wiary w wyższość własnej nadziei nad nadzieją cudzą. Dzisiaj «doduszają się» własną beznadziejnością». Następnie dodaje: „Podstawowym wymiarem nadziei jest skierowanie ku przyszłości. Nadzieja jest tą duchową siłą, która steruje z ukrycia ludzkim dramatem, pozwala człowiekowi pokonać przeszkody teraźniejszości i zwracać się ku przyszłości. W ten właśnie sposób nadzieja wzbudza w świadomości wspólnoty jakiś mniej lub bardziej określony projekt jutra. Projekt ten przybiera często charakter utopii społecznej. Nie powinniśmy źle myśleć o utopii. Utopie mówią o człowieku więcej niż niejedna statystyka, a poza tym zawsze w jakimś stopniu kształtują nasz realny świat, czego nie można powiedzieć o statystyce. [...] Utopie społeczne domagają się ujawnienia, opisanego i krytyki. Skoro błędem byłoby powiedzenie, że ich nie ma, skoro nie można ich wygnać z naszej wyobraźni, trzeba się przyjrzeć, jakie są. Idzie o to, by zaprowadzić wśród nich jakiś ład, by rozróżnić te, które są baśnią, od tych, które ewentualnie mogą stać się programem”⁶.

W polskiej literaturze najpełniejszy przegląd utopii, jej form, źródeł i społecznego znaczenia dokonał J. Szacki. Na pierwszej stronie swojej książki przytacza on słowa Emila Ciorana: „społeczeństwu niezdolnemu wytworzyć utopię i jej się poświęcić grozi skleroza i ruina”⁷. Rozliczne formy utopii klasyfikuje J. Szacki na dwie grupy: utopie eskapistyczne i utopie heroiczne: „pierwsze umożliwiają ucieczkę od trudności i frustracji rzeczywistego świata, stwarzając swego rodzaju azyl, w którym człowiek odnajduje ulgę i spokój; drugie dostarczają środków, dzięki którym rzeczywisty świat ma zostać zmieniony w taki sposób, aby odpowiadał wreszcie ludzkim potrzebom. Utopia ucieczki zwrócona jest ku wnętrzu swego twórcy; utopia rekonstrukcji zwrócona jest na zewnątrz – ku światu”⁸.

Nadzieja i heroiczna utopia mają bardzo wielką siłę motywacyjną i – jak to zaznaczył J. Tischner – mogą stać się programem czy planem. Wymagają one jednak powszechnej dyskusji i krytyki. Najgorsze jest „duszenie się beznadziejnością”. Dlatego też nasze prace nad wizją wsi umieszczamy w ciągu zjawisk i odpowiadających im kategorii: nadzieja – utopia – wizja – plan.

Z poprzedniego ustroju, tzn. systemu socjalizmu państwowego, wyszliśmy z gospodarką obciążoną złymi strukturami, dysproporcjami, wysokim poziomem zanieczyszczeń środowiska naturalnego, chaotycznym zagospodarowaniem przestrzeni i wieloma innymi problemami. Poza przebudowę systemu gospodarczego i politycznego, a więc gruntowną zmianą „tkanki instytucjonalnej”, na której opiera się funkcjonowanie społeczeństwa, konieczne było porządkowanie i przebudowa odziedziczonych struktur. Kolejnym wyzwaniem rozwojowym, w tym strukturalnym, było przygotowywanie się do członkostwa, a następnie uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej. Członkostwo w UE daje wiele szans na przyspieszenie modernizacji struktur gospodarczych i społecznych w naszym kraju. Środki finansowe możliwe do uzyskania z funduszy unijnych, uzupełnione niezbędnymi (ze względu na zasadę współfinan-

⁶ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1993, s. 10, 481–482.

⁷ E. Cioran, *Historia i utopia*, Warszawa 1997, s. 66, [cyt. za:] J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000.

⁸ J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000, s. 55–56.

sowania) środkami krajowymi, stwarzają unikatową szansę na szybkie odrabianie dystansu rozwojowego dzielącego nasz kraj od standardów cywilizacyjnych, strukturalnych i – ogólnie biorąc – rozwojowych dominujących w UE. Taka okoliczność i taka szansa wzmacniają tylko potrzebę określenia celów i wartości, jakie chcemy osiągnąć za pomocą środków, które pojawiły się w zasięgu ręki. Już teraz, a więc na początku 2005 r., wiemy w przybliżeniu, jakimi funduszami z budżetu unijnego możemy dysponować do roku 2013 i antycypować wysokość tych funduszy w następnym planie finansowym Unii, czyli w latach 2014–2020. Czy wiemy, co chcemy osiągnąć za pomocą tych środków? Jakie cechy ma mieć „lepsza Polska” zbudowana za pomocą środków rozwojowych, jakich nigdy Polska nie miała w swej historii? Zważywszy, że w dużym zakresie fundusze te skierowane są na rolnictwo i obszary wiejskie, imperatyw skonstruowania wizji wsi jako integralnego i niezwykle ważnego składnika „lepszej Polski” nie może być kwestionowany.

Czym jest wizja jako narzędzie konstruowania przyszłości?

Funkcjonowanie jednostek, grup społecznych, instytucji, państw i organizacji ponadnarodowych jest efektem zarówno procesów spontanicznych czy żywiołowych, jak i procesów planowanych i kontrolowanych przez człowieka. Rola tych drugich zwiększa się od dawna jako rezultat wzrostu roli państwa, instytucji międzynarodowych, wielkich korporacji ponadnarodowych i innych znaczących organizacji. W Europie bardzo ważnym „konstruktorem” rzeczywistości stała się Unia Europejska. Zrozumiałym i naturalnym dążeniem człowieka jest usiłowanie zwiększenia kontroli nad swoim otoczeniem i takiego kształtowania przyszłości, która odpowiada jego celom i potrzebom. Narzędziem kształtowania przyszłości jest planowanie, które może obejmować krótki, średni i długi okres. Punktem wyjścia do planowania jest sformułowanie celów, które chcemy osiągnąć, i zadań, które są szczegółowaniem realizacji celów. Najważniejsze cele, zwłaszcza tzw. cele strategiczne rozwoju, muszą odwoływać się do wartości, które jednostka czy społeczność uznaje za szczególnie ważne. Jeśli bierzemy pod uwagę planowanie długookresowe (na ogół jest to okres przekraczający 10 lat), to nieodłącznym elementem tego procesu jest konstruowanie wizji pożądanego stanu rzeczy, który chcemy osiągnąć poprzez złożone zabiegi związane z planowaniem i realizacją planów. Planowanie nie jest wymysłem komunistów, którzy uczynili go fundamentem ideologii i podstawą regulacji gospodarczej. Nadmierne planowanie (wszechogarniające planowanie) i przypisanie mu funkcji jedyne regulatora procesów gospodarczych doprowadziło nie tylko do degeneracji planowania socjalistycznego, ale i do klęski systemu, którego był filarem. Planowanie będące uzupełnieniem regulacji rynkowej może być zarówno funkcją ludzkiej podmiotowości, jak i narzędziem racjonalizacji procesów gospodarczych oraz konstruowania rzeczywistości. Jan Szczepański przypisywał wizjom ważną rolę społeczną: „Wizja jest całością wyobrażeń tworzonych przez umysł poznający, zgodną z aspiracjami praktycznymi rozumu, z oczekiwaniami i nadziejami na osiągnięcie celów życiowych”⁹.

⁹ J. Szczepański, *Humanistyczna wizja wsi*, „Przegląd Humanistyczny” 1993, nr 3, s. 2.

Warto skupić uwagę na tej definicji wizji. Łączy ona kilka elementów. Po pierwsze, zwraca uwagę na to, że wizja jest całościowym wyobrażeniem przyszłego stanu rzeczy. Po drugie, podkreśla, iż jest to wyobrażenie nawiązujące do naszego poznania, wiedzy, ale i aspiracji. Po trzecie, wynika z naszych nadziei i oczekiwań. J. Szczepański dodaje do tego następującą uwagę: „wizja jest obrazem rzeczywistości, w którym czynniki naukowe i ideowe zostają zupełnie podporządkowane treściom emocjonalnym, elementom niesprawdzalnym, ale mobilizującym jednostki i grupy do działań zdecydowanych i intensywnych. Stąd to właśnie wynika ważna rola wizji w życiu jednostek i zbiorowości społecznych”¹⁰.

Kto powinien i kto może tworzyć wizję wsi? Czy tylko mieszkańcy wsi, czy też mają do tego prawo także inne grupy społeczne? Obszary wiejskie, zajmujące 93% terytorium kraju, są dobrem całego społeczeństwa i wszyscy obywatele mają prawo czuć się interesariuszami (*stakeholders*) rozwoju obszarów wiejskich. Byłoby jednak czymś niepokojącym i niewłaściwym, gdyby wizje wsi tworzone były bez silnego zaangażowania i dominującej roli samych mieszkańców wsi. Pisząc o wizji kultury wsi za lat kilkanaście czy kilkadziesiąt, I. Bukraba-Rylska stwierdza: „Konkluzja jest przecież jednoznaczna: projektowanie przyszłego ładu przysługuje w tej mierze (jak i w każdej innej) przede wszystkim środowiskom wiejskim. Badaczom przypada tu rola służebna: przede wszystkim wsłuchanie się w głosy tych środowisk w celu ich poznania i zrozumienia, a ponadto zachowanie czujności, aby podmiotowość wsi po raz kolejny nie została zmanipulowana”¹¹.

Czy konstruowanie wizji rozwoju ma walory praktyczne?

Podstawą funkcjonowania każdego społeczeństwa i gospodarki są instytucje. Duża część z nich tworzy się spontanicznie w wyniku długotrwałej ewolucji. Inne zaś są wynikiem celowej i kreatywnej działalności człowieka. Dotyczy to zwłaszcza budowania ważnych instytucji przez państwo. Następuje wzrost znaczenia konstruktywizmu w kształtowaniu instytucji oraz struktury społeczeństwa i gospodarki. Amerykański socjolog James Coleman nazwał ten proces „racjonalną rekonstrukcją społeczeństwa”¹².

Z czego wynika potrzeba planowania i racjonalnego kształtowania przyszłości? Najkrócej na to pytanie można odpowiedzieć następująco: planowanie jest koniecznym uzupełnieniem regulacji rynkowej i formą wzmocnienia ludzkiej podmiotowości. K. Mannheim uważał, iż planowanie może poszerzać zakres ludzkiej wolności¹³. Podobnie jak planowanie, w kształtowaniu przyszłości wizja ma do spełnienia niezwykle ważną rolę.

Uzasadnione jest twierdzenie, iż tworzenie wizji jest niezbędne i może mieć racjonalne podstawy. Twierdzenie to można uzasadnić następująco:

- Tworzenie wizji rozwoju ważnej części gospodarki i społeczeństwa może spełniać doniosłą rolę, jako czynnik integrujący i mobilizujący.

¹⁰ Tamże, s. 2.

¹¹ I. Bukraba-Rylska, *Socjolog wobec przeszłości. Uwagi w sprawie kultury wsi* (wypowiedź w tym projekcie).

¹² J. Coleman, *Racjonalna rekonstrukcja społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 1.

¹³ K. Mannheim, *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, PWN, Warszawa 1974.

- Wizja odpowiada na pytanie: do czego dążymy czy do czego chcemy dążyć?
- Konstruowanie wizji jest punktem wyjścia dla następującej sekwencji postępowania: wizja – strategia – plan – działanie.
- Tworzenie wizji może być oparte na szerokim wykorzystaniu wiedzy. Konstruowanie wizji nie jest jednak tym samym co prognozowanie.

Wizja jest początkiem i drogowskazem budowania strategii rozwoju. W jednym z [...] opracowań E. Majewski stwierdza: „bez wizji strategia rozwoju rolnictwa skazana jest na dryfowanie”.

Tworzenie wizji jako reakcja na zniewolenie rynkiem

Nawet w sprawach gospodarczych rynek nie może być jedynym regulatorem. Zgadza się z tą tezą prawie wszyscy ekonomiści (poza wąską grupą ultraliberałów). Rynek nie ma celów czy wartości, dla których działa. Rynek ma natomiast wielką siłę, która musi być uzupełniona i zrównoważona innymi regulatorami. Od dawna już różni przedstawiciele nauk społecznych zwracają uwagę na to, że mechanizm rynkowy uległ „wykorzenieniu” z otoczenia społecznego, stał się nie tylko mechanizmem autonomicznym, ale też podporządkowującym sobie pozagospodarcze sfery życia społecznego. Na skutki takiej ekspansji rynku zwraca uwagę m.in. Z. Bauman: „Kiedy już wszystkie nasze pragnienia zaspokoi rynek i kiedy nasze życie zostanie sprowadzone do zarabiania oraz wydawania pieniędzy, staniemy się najbardziej nieszczęśliwymi, samotnymi i absurdalnymi stworzeniami na świecie”¹⁴.

Wyjście poza rynek i odwołanie się do wartości jest jednym z imperatywów społecznych i warunkiem zachowania podmiotowości człowieka.

Wejście Polski do UE zwiększyło potrzebę wypracowania kompleksowej wizji rozwoju polskiego rolnictwa i wsi w długim okresie oraz wydatnie powiększyło możliwości zrealizowania pożądanej wizji polskiej wsi.

Europejski model rolnictwa opiera się na symbiozie rynku i regulacji przez państwa i organy wspólnotowe. Jest to rolnictwo nakierowane na realizację wielu funkcji i wartości. Na wspieranie rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich przeznaczają się w budżecie UE więcej środków niż na inne cele. Skala tych środków, wieloletnie planowanie i budżetowanie oraz konieczność kompleksowości i efektywności w ich wydatkowaniu skłaniają do zastanowienia się, czemu to wszystko ma służyć w dłuższej perspektywie.

W budowaniu wizji konieczne jest wszechstronne ocenienie możliwości, szans i słabości polskiego rolnictwa w kontekście unijnym i globalnym oraz zidentyfikowanie najważniejszych czynników wpływających na rozwój obszarów wiejskich w Polsce (np. demograficznych, ekologicznych, transportowych, informacyjnych itp.).

¹⁴ Z. Bauman, *Wiek kłamstwa. Rozmowa z J. Żakowskim*.

Tworzenie wizji jako dialog społeczny

Konstruowanie wizji rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich musi być włączone do szerokiego dialogu społecznego. To zadanie wymaga zrealizowania szeregu innych postulatów:

- Identyfikacji interesariuszy (*stakeholders*) rozwoju obszarów wiejskich;
- Traktowania obszarów wiejskich jako dobra wspólnego (mieszkańców wsi i mieszkańców miasta);
- Popularyzacji „myślenia o przyszłości”, „myślenia strategicznego”, traktowania planowania jako racjonalnej podstawy kształtowania przyszłości, podejścia systemowego i kompleksowego;
- Wykorzystania prac nad wizją jako elementu integrującego różne środowiska;
- Dowartościowania znaczenia wsi w polskim społeczeństwie.

Żadna wizja społeczna nie będzie miała praktycznego znaczenia, jeśli w jej tworzeniu i wdrażaniu nie wezmą szerokiego udziału grupy społeczne, których owa wizja dotyczy. Bywa też tak, że ideologie czy wizje dotyczące ważnych dla społeczeństwa spraw są formułowane przez jednostki czy małe grupy, a następnie przejmowane przez większe grupy. Ta dyfuzja wizji i idei jest jednak możliwa tylko dzięki dialogowi społecznemu, poprzez który następuje ich internalizacja.